

Dzięcioł czarny w ostoi ustępuje liczebnie jedynie dzięciołowi dużemu. Obecnie spotkania z nim są wyjątkowo częste, gdy niestrudzenie wyluskuje kręgowce ukrywane się pod korą obumarłych świerków. Leżące na ziemi płatki kory, szczególnie widoczne zimą na białym śniegu, to ślad po jego wyczynach.

ROMUALD MIKUSEK  
rmikusek.pl

BirdLife  
**IBA**  
OSTOJA PTAKÓW

# Ostoja Góry Stołowe

## Ostoja Natura 2000 OSO PLB020006 Góry Stołowe w liczbach

|  |  |
|--|--|
| <b>Powierzchnia:</b>                         |  |
| IBA Góry Stołowe:                            | 20 110 ha                              |
| OSO PLB20006 Góry Stołowe:                   | 19 816,7 ha (dł. 42 km, szer. 7–12 km) |
| PN Gór Stołowych:                            | 6340 ha                                |
| Otulina PNGS:                                | 10 515 ha                              |
| Ochrona ścisła PNGS:                         | 771 ha                                 |
| <b>Utworzenie Parku:</b>                     | <b>16 IX 1993 r.</b>                   |
| <b>Utworzenie Ostoi:</b>                     | <b>2004 r.</b>                         |
| <b>Utworzenie OSO PLB20006:</b>              | <b>2011 r.</b>                         |
| <b>Lesistość obszaru:</b>                    | <b>&gt;65%</b>                         |
| <b>Liczba gatunków ptaków stwierdzonych:</b> | <b>175</b>                             |
| <b>Liczba gatunków ptaków lęgowych:</b>      | <b>115</b>                             |

Zapraszam do wędrówki po OSO Natura2000 PLB020006 Góry Stołowe. Tak właśnie brzmi oficjalna nazwa tej ptasiej ostoi położonej w południowo-zachodniej Polsce, w Sudetach Środkowych, która przylega do granicy z Republiką Czeską.

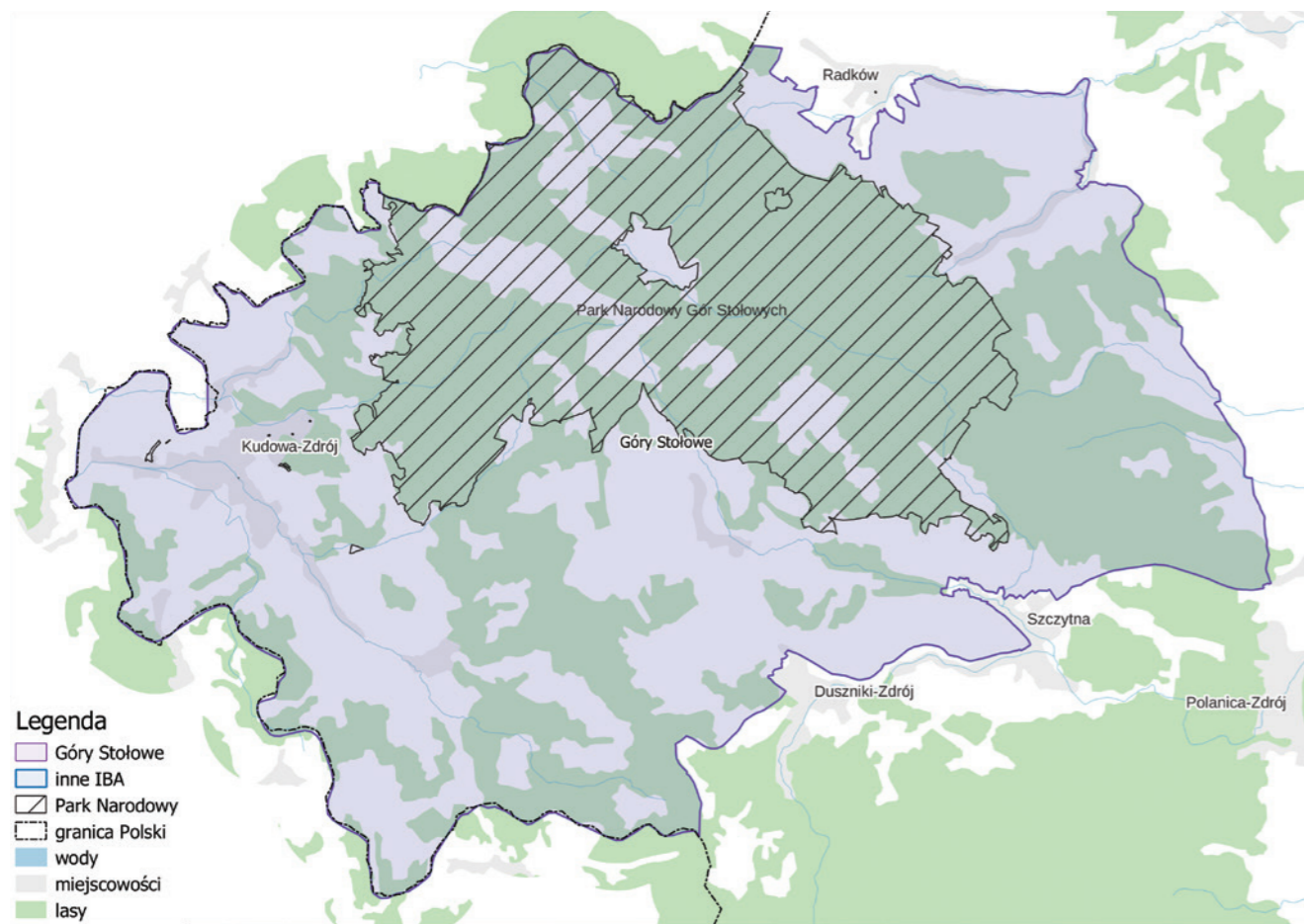
**T**o miejsce kojarzy się nam z niezwykłymi formami skalnymi: grzybami, maczugami, labiryntami skalnymi, stromymi krawędziami. Kojarzy się też z górą Szczeliniec Wielki, którą zdobywamy, wchodząc po 680 stopniach, morzem mgieł o poranku, śniegiem zalegającym w rozpadlinach do maja (obecnie coraz krócej), a współcześnie też martwymi lasami i tłokiem na szlakach. Wraz z ociepleniem klimatu, drapieżną zabudową, nie zawsze przyjazną gospodarką leśną, zmianą użytkowania gruntów czy popularyzacją różnych form wypoczynku zwiększających zasięg presji człowieka, zmienia się również przyroda. Nie wiele jest elementów, które na przestrzeni ostatnich dekad pozostają trwałe. Podobnie zresztą jak skały, lecz w nich zmiany zachodzą w innym tempie i skali czasowej, a dostrzec je można dopiero przy użyciu specjalistycznych narzędzi pomiarowych.

### Historia ostoi

Powołanie obszaru specjalnej ochrony ptaków (SPA, kod: PL118) miało miejsce w 2004 roku, zaś rok 2011 był inauguracyjny dla ptasiego obszaru OSO Natura 2000. Geograficznie teren ten obejmuje Góry Stołowe, Obniżenie Kudowy i Dusznickie oraz Wzgórze Lewińskie. Oś ostoi stanowią góry ze skałami piaszczystymi o charakterze pływającym, których rodowód wywodzi się z morza kredowego. To właśnie ich obecność była kluczowa dla argumentacji, dzięki której w części Stołowogórskiego Parku Krajobrazowego wykrojono Park Narodowy Gór Stołowych (PNGS). W tym roku mija 30 lat od chwili jego powołania. W 1993 roku był to 19. park utworzony w Polsce; tydzień wcześniej, jako numer 18., uprawomocniono istnienie Biebrzańskiego Parku Narodowego. PNGS objął zasięgiem tereny Lasów Państwowych oraz kilku rezerwatów przyrody, w tym wyróżniające się Wielkie Torfowisko Batorowskie, Rogowa Kopa oraz Wrota Pośny i Szczeliniec Mały. W granicach obszaru Natura 2000 PLB20006 Góry Stołowe znajduje się też obszar siedliskowy SOO N2000 PLH020004 Góry Stołowe. Należy podkreślić, że PNGS to jedyny w Polsce park stworzony dla ochrony walorów geologicznych. Status tego miejsca i nadzorcza rola parku narodowego, którego zadaniem jest m.in. inwentaryzacja zasobów przyrodniczych i monitorowanie zagrożeń, przyczyniły się do lepszego poznania innych elementów tego środowiska, w tym ptaków.

fot. Krzysztof Masiński





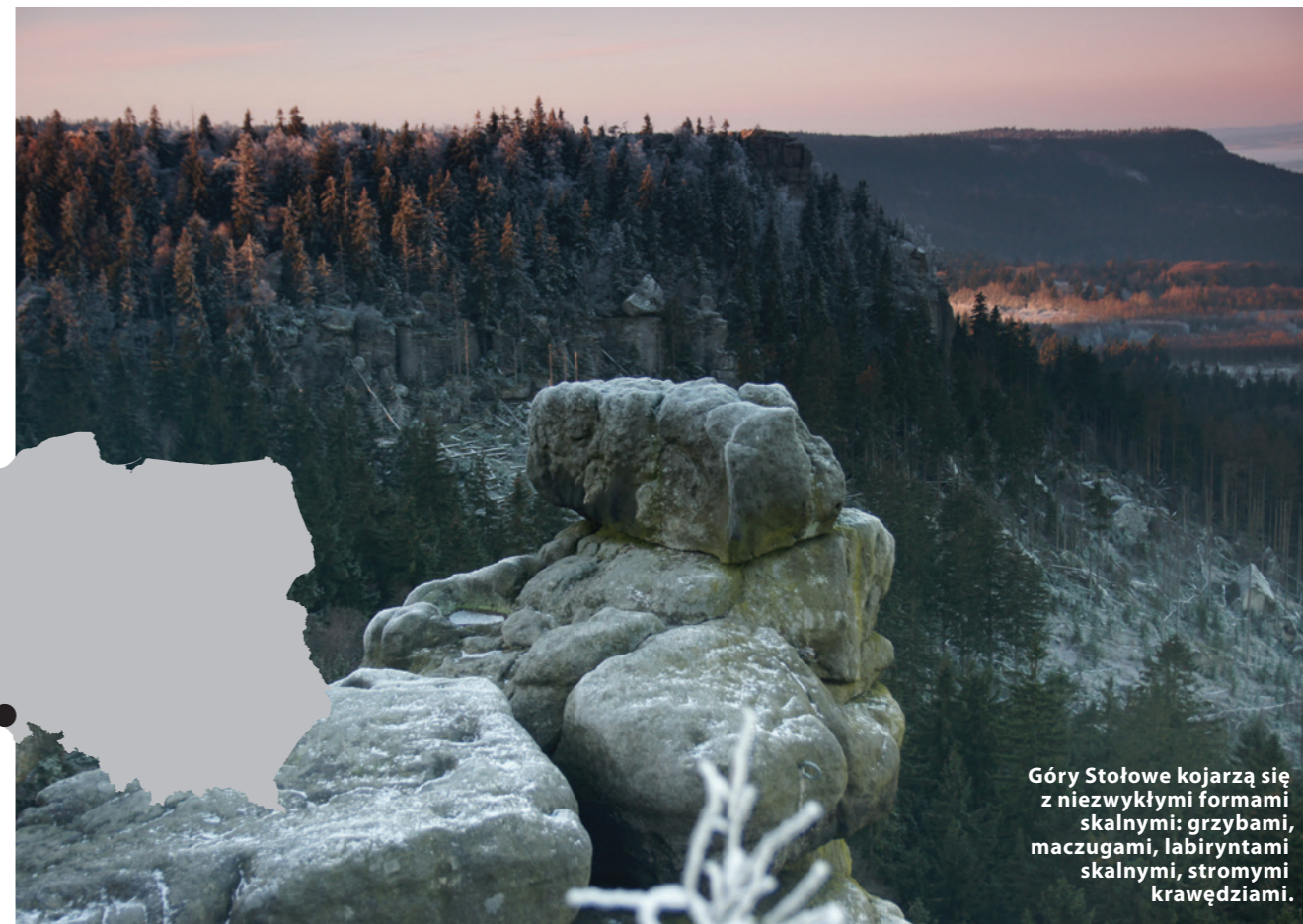
Sóweczka to jeden z sześciu gatunków ptaków przekraczających liczebnie wartości progowe, dlatego też w ostoi uznawana jest za szczególnie ważną.

foto: Romuald Mikusek

Tak w zarysie wygląda historia ostoi przez pryzmat ochrony i zwyczajnie tworzenia granic. Warto jednak zwrócić uwagę, że Góry Stołowe stanowią fragment zwartego obszaru, którego większa część znajduje się po stronie czeskiej. Ich północny kraniec znów wchodzi w granicę Polski, w miejscu zwanym Zaworami. O ornitologicznej wartości tego miejsca decyduje w dużej mierze obecność skał piaskowcowych z eksponowanymi, stromymi ścianami na ich krawędziach, usianymi licznymi wnękami i niszami, bastionów skalnych, torfowisk wysokich, licznych, nierzadko okresowych strumieni, różnowiekowych lasów i górskich, ekstensywnie użytkowanych łąk. Całość ostoi leży na wysokości od ok. 380 do 920 m n.p.m. (919 m – Szczeliniec Wielki, 918 m – Skalniak), przy czym przeważają obszary położone na wysokości do 700 m n.p.m. Ma to znaczenie ze względu na warunki atmosferyczne, które zmieniają się wraz z wysokością (różnica temperatur między dolinami a szczytami wynosi ok. 2 st. C), kształtując roślinność. To dla niektórych gatunków ptaków stanowi dość poważną barierę. Brak tu strefy górnoreglowej.

### Ptaki Gór Stołowych

Jeśli wybierzemy się na wycieczkę ornitologiczną, to mamy szansę spotkać w ostoi 15 lęgowych gatunków ptaków specjalnej troski, objętych szczególną ochroną na obszarze Unii Europejskiej (zał. I dyrektywy ptasiej). Sześć



Góry Stołowe kojarzą się z niezwykłymi formami skalnymi: grzybami, maczugami, labiryntami skalnymi, stromymi krawędziami.

foto: Romuald Mikusek

z nich przekracza liczebnie wartości progowe, dlatego uznajemy je za najważniejsze dla ostoi. Są to: sokół wędrowny, derkacz, dzięcioł zielonosiwy oraz 3 gatunki sów, tj. puchacz, sóweczka i włochatka. W chwili powołania ostoi IBA i obszaru naturalnego na liście tej widniał również bocian czarny.

Tak jak w wielu sąsiednich rejonach, w latach 80. ub. wieku zanikła tu całkowicie populacja guszca oraz cietrzewia. Ich los podzielił jarząbek, choć w jego przypadku jest szansa, że powróci na dawne lęgowiska, gdyż wzrasta jego liczebność w sąsiednich masywach. Osiem procent lasów, gdzie dominuje buk, wystarcza, by korzystne dla siebie warunki znalazły tu włochatki, dzięcioły zielonosiwe i czarne. Dzięcioł czarny ustępuje liczebnie jedynie dzięciołowi dużemu. Obecnie spotkania z nim są wyjątkowo częste, gdy niestrudzenie wyluskuje kręgowce ukrywające się pod korą obumarłych świerków. Leżące na ziemi płyty kory, szczególnie widoczne zimą na białym śniegu, to ślad po jego wyczynach. W tym procederze towarzyszą mu czasem sikory. Bez niego z pewnością nie byłoby tu tak dużej populacji siniaka. Wzrost liczebności tego gołębia wpisuje się w trend krajowy (MPPL), zaś przybywanie stanowisk muchołówki małej w ostatnich latach, pomimo odwrotnego trendu stwierdzanego w monitoringu krajowym, może być wynikiem lokalnego „dżiczenia” lasów mieszanych i liściastych. Świerczyny okazały się przyjazne dla sóweczki, szczególnie ze względu na różnowiekowość i silnie rozbu-

dowaną strukturę pionową. Trudno dostępne rejony stały się enklawą puchacza, który jedynie tutaj przetrwał kryzys liczebności na Śląsku, mający miejsce na przełomie XIX i XX wieku. Ściany skalne stwarzają dogodne warunki dla kilkunastu par pustulek. W obrębie skał gniazdują regularnie także kruki oraz 7 kolejnych gatunków ptaków, w tym strzyżyki, pokrzywnice, pleszki, kopciuszkę czy sosnowki.

Sokół wędrowny zniknął z tego terenu prawdopodobnie jeszcze przed II wojną światową. Z początkiem XXI wieku sokoly wróciły na dawne lęgowiska w Górach Stołowych. Obecnie terytoria regularnie okupują 3 pary, które gniazdują na niedostępnych półkach skalnych wychodzących z piaskowców. Pobieżne szacunki po obu stronach granicy wskazują, że cała sudecka populacja sokołów wędrownych liczy znacznie ponad 20 par lęgowych. Ich obecność związana jest z poprawą sytuacji gatunku i naturalnym, stopniowym powrotem na historyczne lęgowiska. Podobnie jak w innych populacjach naskalnych w Polsce, jego obecność nie ma związku z prowadzoną reintrodukcją.

Warto zwrócić też uwagę na gatunki ptaków z grupy średnio licznych, z którymi spotkania są całkiem częste w porównaniu do sąsiednich enklaw. Do nich należy z pewnością orzechówka i krzyżodziób świerkowy. Krzyżodziób gniazduje tu corocznie, nie tylko w okresie nalotu. Spotkamy tutaj również lęgowe czeczotki, które lubiły sobie miasta, zajmujące powierzchniowo poniżej 2 proc.





W polskiej części Gór Stołowych gniazdują regularnie trzy pary sokoła wędrownego.

fol. Romuald Mikusek

powierzchni ostoi. Tokujące oraz karmiące ptaki można na przykład regularnie obserwować w Kudowie-Zdroju.

### Zmiany i zagrożenia

Po tych ornitologicznych uniesieniach przyszedł czas na mniej wesołe wieści, dotyczące obserwowanych obecnie zmian. Nie zawsze jednak zmiany są złe, jeśli dążą do dynamicznej równowagi, którą wcześniej zakłócił człowiek. Tak proponuję na to spojrzeć. W obrębie ostoi dominują ciągle sztucznie wprowadzone świerczyny obcego pochodzenia (28 proc. całości obszaru, 80 proc. lasów), rosnące w znacznej części na nietypowym dla nich siedlisku lasu mieszanego górskiego i boru mieszanego górskiego, gdzie pierwotnie dominował buk i jawor, jedynie z domieszką świerka oraz jodły. Obserwowany obecnie szybki proces rozpadu objawia się powstawaniem dużych, wylesionych przestrzeni. Proces ten przyśpieszony jest przez gradację kornika. W miejscach tych spotyka się stojące uschnięte kikuty drzew oraz leżące, obłamane pnie. Tutaj spotkamy gatunki kojarzone z prześwietlonymi fragmentami lasów, takie jak świergotki drzewne, pleszki, a nawet trznadłe i gąsiorzki. Miejscowo odnotowuje się wyjątkowe zagęszczenia dzięcioła dużego. Jeszcze do niedawna sóweczka i włochatka były tu krajowe rekordy zagęszczeń. Spośród nich jedynie włochatka jeszcze utrzymuje wysoką liczebność – dzięki temu, że zmieniła zwyczaję lęgowe i gniazduje w kikutach pni świerków. Ta sytuacja z pewnością nie będzie trwać długo. Z powyższych powodów borealna sóweczka straciła możliwości gniazdowania na wielu pierwotnych stanowiskach. Odpowiedzialne za ten proces ocieplenie klimatyczne odbija się również na stosunkach wodnych, co pociąga kolejne zmiany w awifaunie. O połowę zmniejszyła się liczba stanowisk bociana czarnego i puchacza, których populację ocenia się odpowiednio na poziomie 6–7 i 4–5 par lęgowych. W obu przypadkach chodzi o ograniczenie żerowisk i dostępności pokarmu w postaci optymalnej wielkości ofiar, jak np. jeże, szczury i karczowniki u puchacza czy małe ryby i płazy u bociana. U bociana czarnego w grę wchodzi też ograniczenie dostępności miejsc lęgowych, gdyż część gniazd ptaki lokowały w świerczynach.

Park Narodowy Gór Stołowych stał się bardzo popularnym miejscem, które w 2022 roku odwiedziło 1,3 mln lu-

dzi i trend ten rośnie. Pod tym względem plasuje się on na 3. miejscu wśród krajowych parków narodowych. Słaba ochrona krajobrazu i przeznaczanie atrakcyjnego otoczenia Parku pod zabudowę sprawiają, że ubywa odpowiednich miejsc dla derkacza, przepiórki, gąsiorzki, pokląskwy itp. Odbija się to także na gatunkach, które zdobywają pokarm w otwartym krajobrazie, jak to jest w przypadku pustułki, trzmielozjada, a także puchacza. Nie bez znaczenia pozostaje presja turystyki wspinaczkowej czy biwakowanie na dziko. Penetracja terenu nie rozszerza się jedynie obszarowo, ale też czasowo, i to zarówno w okresie rocznym (turyści wabią łagodniejsze zimy), jak i dobowym (popularne wyprawy nocne).

Istnienie parku narodowego pokazuje, że dopiero wdrożenie najwyższych form ochrony jest w stanie stawiać czoła wszechobecnej antropopresji. W ciągu 30 lat funkcjonowania Parku utworzono tu ok. 50 stref ochronnych dla 5 gatunków. Wiele z nich utrzymywanych jest przez lata, nawet gdy nie pełnią już swej funkcji, ze względu na ochronę trwałości procesów naturalnych. Zdefiniowane zagrożenia dotyczą aktywności człowieka także w samym Parku. Chodzi szczególnie o niedostosowanie terminów prac leśnych do biologii lęgowej ptaków, chaotyczną wyćinkę drzew w związku z tzw. „walką z kornikiem” oraz zagrożeniem ze strony stojących, martwych drzew przy szlakach, budową ogrodzeń z siatki (kolizje) oraz udostępnianiem ścian skalnych do wspinaczki (płoszenie). Poza Parkiem niekorzystne dla ptaków czynniki obejmują głównie rozproszoną zabudowę, przeznaczanie łąk pod grunty rolne, produkcję biopaliwa (plantacje wierzby), zalesianie terenów otwartych. Wszystko to sprawia, że każda następna inwentaryzacja przynosi widoczne zmiany w awifaunie, których przyczyny są często trudne do zdefiniowania.

#### Literatura

Dyrz A., Grabiński G., Stawarczyk T., Witkowski J. 1991. Ptaki Śląska. Monografia Faunistyczna. Uniwersytet Wrocławski.

Dyrz A., Mikusek R. 2008. Ptaki. W: Witkowski A., Pokryszko B. M., Ciężkowski W. (red.). Przyroda Parku Narodowego Gór Stołowych. Wyd. PNGS, Kudowa-Zdrój. 250-275.

Jędrzejczak E., Mościcki S. 2001. Lasy Parku Narodowego Gór Stołowych. Szczeliniec. 5: 79-103.

Mikusek R. 2010. Góry Stołowe. W: Wilk T., Jujka M., Krogulec J., Chylarecki P. (red.) Ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym w Polsce. OTOP, Marki: 387-389.

Mikusek R., 2017. Wybrane aspekty ekologii lęgowej czterech gatunków ptaków kluczowych dla Parku Narodowego Gór Stołowych. PRZYRODA SUDE-TÓW, 20: 179-186.

Mikusek R., Dyrz A. 2003. Ptaki Gór Stołowych. NOT. ORN. 44: 89-119 Ostoje ptaków o znaczeniu europejskim w Polsce. OTOP, Warszawa.

Mikusek R., Dyrz A. 2004. Góry Stołowe. W: Sidlo P.O., Błaszowska B., Chylarecki P. (red.).

Mikusek R., Dyrz A. 2018. Ptaki (Aves) Gór Stołowych. W: Góry Stołowe – przyroda i ludzie. Praca zbiorowa. PNGS, Kudowa-Zdrój 2018: 247-268.

Wilk T., Jujka M., Krogulec J., Chylarecki P. 2010 Ostoje ptaków o znaczeniu międzynarodowym. OTOP, Marki.

# Co słyhać u grup lokalnych OTOP?

Grupy lokalne są szczególną strukturą w OTOP. Tworzą je nasi członkowie, i równocześnie wolontariusze, którzy, zrzeszając się, prowadzą działania zgodne z misją OTOP, w ramach własnych inicjatyw.



Młode bociany na gnieździe w Gdańsku Szadółkach.

fol. Dariusz Ożarowski

## Trójmiejska Grupa Lokalna OTOP: Ochrona ptaków w praktyce – kontynuacja

### DARIUSZ OŻAROWSKI

lider Trójmiejskiej Grupy OTOP

Zgodnie z zaplanowanymi na bieżący rok działaniami naszej Grupy, w czerwcu ponownie podjęliśmy praktyczne działania związane z zabezpieczeniem szklanych powierzchni jednego z budynków Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni, które stanowiły śmiertelne niebezpieczeństwo dla ptaków, zwłaszcza w ich okresie wędrownym.

Dzięki bliskiej współpracy z dyrekcją szpitala udało nam się dokończyć prace rozpoczęte w 2021 roku i zabezpieczyć kłopotliwą szklaną fasadę budynku. Skorzystaliśmy z zapasu markerów, pozostałego po wcześniejszych pracach, a dyrekcja szpitala ponownie wyraziła zgodę na pokrycie kosztów wynajmu podnośnika. Podobnie jak poprzednim razem, w prace zaangażowali się członkowie Trójmiejskiej Grupy OTOP oraz Stowarzyszenia Wspierania Inwestycji Przyjaznych Pta.com.

Jako lokalna grupa OTOP zaangażowani jesteśmy również w monitoring i ochronę już, niestety, nielicznych stanowisk gniazdowania bociana białego w gminie Gdańsk. Od ośmiu lat co roku przeprowadzamy kontrolę zasiedlenia i stanu gniazd – kontrolujemy około 20 stanowisk tego gatunku, rozmawiamy z osobami zainteresowanymi losem „swoich” bocianów i w razie potrzeby próbujemy pomóc.